

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodziny),
Przegląd Tygodniowy (ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o. o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Wiel. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki reklamy i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 66.

Leszno, sobota dnia 21 marca 1931 r.

Rok XII.

Ruch budowlany.

Ruch budowlany w Polsce w roku 1930 w dużym stopniu uzależniony jest od funduszy publicznych, które w samym tylko budownictwie mieszkaniowym stanowią nie mniej niż 60 proc. kosztów budowy, nie biorąc pod uwagę budżetów budowlanych państwa i samorządów. Kurczenie się przeto budżetów publicznych musiało prowadzić do niezwykle silnego zmniejszenia się robót budowlanych i to przede wszystkim tych większych obiektów, które są podstawą pracy wielkiego przemysłu budowlanego. Dlatego też kryzys budowlany w największym stopniu odczuły duże przedsiębiorstwa, dla których terenem pracy zasadniczym nie było budownictwo mieszkaniowe.

Roboty budowlane państwowe przewidziane były w budżecie na rok 1930-31 w działach administracji państwowej i monopolu w sumie 49,8 milj. zł w wydatkach zwyczajnych i 277,7 milj. zł w wydatkach nadzwyczajnych, łącznie więc 327,5 milj. zł, co stanowi 95 proc. sum faktycznie wydatkowanych przez skarbnik państwa na cele budowlane w 1928-29 roku. Jakże sumy z powyższych kredytów zostały rzeczywiście wydatkowane w r. 1930 trudno jest obecnie stwierdzić. Przyjmując pod uwagę oświadczenie p. ministra robót publicznych, w komisji budżetowej Sejmiku z dn. 15 stycznia 1931 r., że do końca 1930 r. wykonano budżet drogowy w 60 proc., budżet budowlany w 80 proc. i budżet wodny w 63 proc., można przypuścić, że ogólny budżet budowlany państwa został zrealizowany w ciągu dziewięciu miesięcy ub. r. w granicach, nieprzekraczających 65 proc. preliminarza, a więc, że globalna suma wydatków na budownictwo nie przekroczyła 200—220 milj. zł. Ponieważ jednocześnie w ciągu pierwszych 3-4 miesięcy ub. r. budownictwo państwowe było w zupełnym zastoju, suma ta wyczerpuje najprawdopodobniej wszystkie wydatki budowlane skarbu. Jeśli uwzględnimy, że w sumie tej mieszczą się wydatki na remonty i konserwację — ok. 45 milj. zł, spłaty za budowę portu w Gdyni konsorcjum francusko-polskiemu — 13 milj. zł, budowa dróg lądowych ok. 10 milj. zł, i inwestycje kolejowe (nowe linie kolejowe, przebudowa linii starych, węzłów kolejowych itp.) — ok. 100 milj. zł, to na rzeczywiste budownictwo naziemne pozostanie suma niezwykle mała — 50 milj. zł na całe państwo.

Budownictwo samorządowe, opierające się dotychczas na kredytach krajowych bądź zagranicznych, w r. 1930 ograniczyło się prawie wyłącznie do robót drogowych i instalacji zdrowotnych — jak wodociągi i kanalizacje. W budownictwie naziemnym nowe budowle nie były podejmowane, z wyjątkiem może Górnego Śląska, gdzie kontynuowana była rozpoczęta w latach ubiegłych akcja mieszkaniowa samorządów, zresztą na skalę minimalną. Drobne roboty około wykończenia rozpoczętych w latach ubiegłych budynków nie dobiegły końca i nie przybrały większych rozmiarów, tak, że szereg obiektów pozostał nadal w stanie surowym. Wartość budownictwa samorządowego ustalić można w przybliżeniu na sumę 30—50 milj. zł.

Budownictwo przemysłowe wobec braku w tym przemyśle i przeważania inwestycji, zamorło niemal całkowicie. Drobne obiekty wznoszone gdzieś nie przekraczały dla całego państwa sumy 20—30 milj. zł.

Budownictwo mieszkaniowe zajmuje w tej ogólnej sytuacji odrębne stanowisko. Złożyły się na nie cztery grupy czynników — kapitał prywatny, pożyczki budowlane Banku Gospodarstwa Krajowego, fundusz kwatunku wojskowego, oraz Zakłady Ubezpieczeń Społecznych. Pożyczki B. G. K., oparte na funduszach państwowych i własnych funduszach Banku, zostały przyznane budującym w sumie 126,3 milj. zł, wypłacone zaś kredyty sięgnęły sumy 114 milj. zł. W porównaniu z poprzednimi latami jest to suma rekordowa, przekraczająca o kilkadziesiąt milj. zł. maksymalną sumą pożyczek, wypłaconych przez Bank w 1928 r. Jeśli uwzględnimy, że wkłady własne korzystających z pożyczek, szczególnie przy rozpoczynaniu robót są bardzo intensywne, gdyż budujący z funduszy własnych musi przeprowadzić regulację terenu i cały szereg robót pomocniczych, można określić ten wkład na 40 proc. wypłaconych

pożyczek, t. zn. 45 milj. zł. Ogółem więc prywatne budownictwo mieszkaniowe subsydjowane przez państwo akumulowało w r. ub. około 159 milj. zł.

Tak więc wartość sum, zainwestowanych w r. ub. w budownictwie, przedstawia się następująco: budownictwo państwowe 200—220 milj. zł, samorządowe 30—50, przemysłowe 20—30, mieszkaniowe 200—210, inne 10—15 milj. zł, razem 460—525 milj. zł, przyczem za bardziej miarodajną można przyjąć sumę niższą.

Zestawienie powyższe wskazuje na przesunięcie punktu ciężkości robót budowlanych na budownictwo mieszkaniowe, na które wydatkowaliśmy nie mniej dwukrotnie więcej, niż w r. 1929. Wobec znacznego, prawdopodobnie dwukrotnego, zmniejszenia pozostałych pozycji, budownictwo mieszkaniowe było w r. 1930 tym czynnikiem, który złagodził kryzys budowlany w znacznym stopniu. Dodać należy, że w r. 1929 inwestowano w budownictwie ca. 550—620 milj. zł, a w r. 1928 — 800—900 milj. zł. P. S.

Tajne magazyny broni i 3 milionowa armja Niemiec.

Berlin, 19. 3. (PAT.) Reichstag rozpoczął dziś w drugim czytaniu obrady nad budżetem wojskowym. Komuniści zgłosili wniosek o wyrażenie wotum nieufności dla min. Reichswehry Groenera. W dyskusji przemawiał m. m. komunistą Kippenberger, który nazwał Reichswehr armją kadrową dla co najmniej trzymilionowej armji niemieckiej. Mówca powoływał się na wielkie zakupy broni i amunicji przez min. Reichswehry oraz na tajne fundusze min. Groenera. Istnieją też wielkie zapasy broni, zmagazynowanej tajnie. O zapasach tej broni była mowa w lipskim procesie komunistycznym. Poset Kippenberger odczytał następnie szereg mobilizacyjnych formularzy. W końcu powołując się na

urządowe źródła niemieckie, twierdził, że b. car bułgarski Ferdinand otrzymał w jesieni 1915 r. od cesarskiego rządu niemieckiego 25 milionów marek za przyłączenie się do mocarstw centralnych. Ferdinand bułgarski otrzymał miał również od rządu republikańskiego Niemiec dwukrotnie po 1 milionie marek, zastrzegając sobie dyskretyjność w tej sprawie. Wreszcie na audjencji u prezydenta Hindenburga b. car bułgarski Ferdinand miał się domagać stałej pensji od rządu Rzeszy. Pensję tę rząd republikański ustalił w wysokości 120 tysięcy marek rocznie. Tego rodzaju wydatki istnieją, natomiast nie ma ich na wsparcia dla bezrobotnych.

10 proc. dodatek do podatku dochodowego.

Izba Skarbowa w Poznaniu zawiadamia: W jednym z najbliższych num. Dziennika Ustaw Rząpliej ogłoszone zostanie rozporządzenie Min. Skarbu z dn. 6 marca 1931 r. w sprawie poboru 10-proc. dodatku do niektórych podatków i opłat stempelowych, wydane na podstawie art. 2 ust. z dnia 12 lutego 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 16 poz. 82), z mocą obowiązującą od dnia 1 kwietnia 1931 r.

Na podstawie wymienionego rozporządzenia pobierany będzie począwszy od dnia 1 kwietnia dodatek w wysokości 10 proc. również do podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę. (Dział II. ust. o państw. podatku dochodowym Dz. U. R. P. Nr. 1925 Nr. 58 poz. 411) oraz do podatku od kapitałów i rent. (PAT.)

Obniżenie djet poselskich.

Bruxelles, 19. 3. (PAT.) Komisja finansowa izby deputowanych przyjęła 15 głosami przeciwko 11 projekt ustawy o obniżeniu o 10 proc. djet poselskich, wynoszących obecnie 42.000 fr.

Choroba b. kanclerza Müllera.

Berlin, 19. 3. (PAT.) W stanie zdrowia b. kanclerza Müllera nastąpiło dziś wieczorem dalsze pogorszenie. Do choroby przyłączyło się jednostronne zapalenie płuc.

Ze względu na ogólne wyczerpanie ciałego lekarze dokonali transfuzji krwi.

Demonstracje komunistyczne.

Berlin, 19. 3. (ATE.) Podczas demonstracji komunistycznych w Düsseldorfie doszło do poważnych starć pomiędzy policją a manifestantami. 4-ch policjantów i 8-miu demonstrantów odniosło ciężkie obrażenia; dwu z nich zmarło z powodu otrzymanych ran.

Budżety państw pod ciężarem kryzysu

Berlin, 19. 3. (PAT.) Prasa berlińska omawiając sytuację finansową Rzeszy, oblicza, że budżet na rok 1930-31, zamknięty został deficytem w wysokości około 1 miljarda marek.

Na sumę tę składa się zmniejszenie wpływów o 700 milionów mk. w porównaniu z wpływami preliminarzowymi i przekroczenie o 300 milj. mk. pożyczek, preliminarzowej na wydatki, związane z bezrobociem.

Waszyngton, 19. 3. Eksperti finansowi rządu liczą, że z możliwością, iż deficyt w końcu roku budżetowego 30 czerwca może osiągnąć 860 milionów dolarów. Tak wielkie rozmiary deficytu tłumaczą się mniejszym, niż oczekiwano, wpływem z podatku dochodowego.

Pobyt na Maderze zbliża się ku końcowi

Cherbourg, 19. 3. Do portu w Cherbourg przybił polski kontrtorpedowiec wojenny „Wicher“ pod wodzą kapitana marynarki wojennej Morgenssterna. Statek wypłynął z portu w Gdyni i w Cherbourg zatrzymał się przejazdem w drodze na Maderę, dokąd płynie na żądanie marsz. Piłsudskiego.

Statkiem tym ma się udać marsz. Piłsudski w podróż po Morzu Śródziemnym, w czasie której odwiedzi kilka portów w Palestynie i Egipcie, w powrotnej zaś drodze do kraju ma zawinąć do kilku portów włoskich. Z Włoch już kolejną, projektowaną jest w maju wyjazd marsz. Piłsudskiego do Genewy na sesję Rady Ligi Narodów.

Wiadomości o zamierzonym wyjeździe marsz. Piłsudskiego z Madery w dalszą podróż — potwierdzają się również w informacjach, pochodzących wprost z Funchalu.

Termin wyjazdu z Madery nie jest jeszcze ustalony, ale w każdym razie ma on nastąpić już bardzo niedługo.

Katastrofy.

Berlin, 20. 3. (PAT.) W północno-zachodniej dzielnicy m. Berlina wydarzyło się dziś w południe niezwykle silne zderzenie 2 samochodów ciężarowych. Oba samochody najechały na siebie z szybkością około 60 km. na godzinę. Wskutek zdarzenia jeden z samochodów wywrócił trzy koły w powietrze i odrzucony został na odległość 30 m. od miejsca katastrofy. Jedna osoba jadąca tym samochodem, została zabita na miejscu. Poza tem 4 osoby odniosły ciężkie rany.

Bern, 19. 3. (PAT.) Obsuwająca się w okolicy Berna lawina ziemna zniszczyła wiele hektarów lasów i łąk. Obsuwająca się ziemia stanowi poważne niebezpieczeństwo dla okolic położonych niżej.

Paryż, 19. 3. Pociąg pospieszny Paryż-Bordeaux wykoleił się w czwartek wieczorem w pobliżu stacji Etampes. Kilka osób pomimo śmierci, a kilkadziesiąt jest rannych. Przyczyny katastrofy do tychczas nie stwierdzono.

Paryż, 19. 3. Podczas zrywania kilkopiętowej budowli w Lyonie zawałił się nagle cały budynek grzebiąc zajętych przy nim 10 murarzy i robotników. Jeden z nich poniósł śmierć na miejscu. Czterech dalszych zdołano wyratować z pod gruzów z ciężkimi obrażeniami. Stan ich jest beznadziejny. W ciągu nocy zdołano wydobyć jeszcze jedną ofiarę z ciężkimi obrażeniami. Brak jeszcze dwóch ofiar, które prawdopodobnie znalazły śmierć.

Tokio, 20. 3. (PAT.) „Czanghai Lloyd“ donosi, że dnia 16 bm. parowiec francuski Changkian z załogą liczącą 70 ludzi i wiozący ok. 30 pasażerów, rozbił się o skały. 14 osób utonęło.

Hong Kong, 19. 3. W ciągu dnia dały się odczuć wyraźne wstrząsy podziemne. Obserwatorzy zarejestrowało znaczne trzęsienie ziemi, którego ognisko znajduje się w odległości mniej więcej 300 km. na kierunku północno-zachodnim.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Sobota, dnia 21. marca 1931 r.

† Benedykta Op.

Wschód słońca o godz. 5.38. Zach. o godz. 5.48.
Wschód księży. o godz. 6.40. Zach. o godz. 8.48.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej San domierko-Wielkopolskiej: Hodoł Nasion w Antoninach Piątek, dnia 20. 3. godz. 7 rano: Temper. powietrza — 1,9, wiatr półd. wach. o prędk. 1 m/s pogod. szron, ciśnienie atm osiervicze 760,3 wilgotność 92%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 9,9 najniższa — 5,4. Ilość opadu 0,0.

LESZNO.

1) Kalendarzyk terminowy (zebrań. zbiórki itd.)
Dziś (20. 3.) Zw. Podof. Rezerwy o godz. 20.30 zwołuje Zw. Podofic. Rez. Kolo Leszno zebranie zarządu i komisji rew. kasy pośmiertnej w lokalu p. Michalskiego ul. Grodzka nr. 2.

Słow. Młodych Polek: po nabożeństwie wiecz. zbiórka 4 zastępu. O przybycie wszystkich druhów punktualnie prosi Zarząd.

Kolo śpiewu „Dembiański“: o godz. 8 wiecz. Lekcja śpiewu dla chóru mieszanego w Hotelu Dworcowym. Komplet bardzo pożądany.

Słow. Młodych Polek: zastęp 6 (krowalja), zbiórka po nabożeństwie w ognisku. Przybycie wszystkich druhów bardzo pożądane. Zastęp.

Słow. Młodych Polek: po nabożeństwie wiecz. zebranie zarządu i zastępowych w Ognisku. Zarz.

Jutro (21. 3.) Słow. Mł. Polskiej: zapowiedziana na sobotę spowiedź św. dla druhów nie odbędzie się.

Zw. Podof. Rezerwy: o godz. 20 zebranie nadzwyczajne w lokalu zebrania kawiarni „Esplanade“.

Uprasza się o przybycie wszystkich członków. Zarząd.

Słow. Mł. Polskiej: o godz. 5 popoł. trening w piłkę można na boisku przy ewicim miejsk. Pojutrze (22. 3.) Słow. Mł. Polskiej: o godz. 5 popoł. zebranie miejscowe na dużej sali Domu Kat. O liczne przybycie prosi Zarząd.

Wiadomości kościelne.

W niedzielę, po nabożeństwie pasyjnym zebrań III. Zakonu przed wielkim ołtarzem i młodzieńców z żywego różańca w kaplicy N. Serca Jezusowego. W Niedzielę Palmową rozpoczyna się o godz. 6 po poł. w kościele rekolekcje dla inteligencji ze wszystkich stanów i zawodów a zakończy się wspólną komunią św. we Wielki Czwartek. Nauki wygłaszać będzie ks. prof. Dr. K. Kowalski, z Gniezna.

1) Jahnke i Lisicki w Lesznie. Po inauguracyjnym koncercie, poświęconym twórczości wielkiego symfonisty Karłowicza, koncercie, który głośno echem odbił się w całej Polsce, miejscowe Towarzystwo Miłośników Muzyki (T. M. M.) pragnie Lesznu dać sposobność usłyszenia dwóch wybitnych artystów. Zdzisława Jahnkego i Zygmunta Lisickiego. Jahnke, skrzypek, dyrektor Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Poznaniu, gorący wielbiciel muzyki klasycznej: Bacha, Mozarta i Beethovena, daje znakomitemu duszom współczesnym prawdziwy wycieczek swą stylową grą, pełną umiaru i spokoju klasycznego, a odznaczającą się jednocześnie nieskazitelną czystością techniki. Lisicki, pianista, profesor konserwatorium muzycznych w Poznaniu, Toruniu i Bydgoszczy, oświeca i porusza słuchacza zarówno perlistą swą techniką jak i bujnością temperamentu. Obaj artyści doskonale się dopełniają. To też wspólne przez nich odegranie

sonat Beethovena i Szymanowskiego będzie prawdziwą uczcą duchową. Koncert odbędzie się w niedzielę, 22. marca, o godz. 8.15 w auli Państw. Gimnazjum im. Komeńskiego. Sprzedaż biletów (od 1 do 1 zł) w księgarni p. Chmurny oraz wieczorem przy kasie od godz. 7.30. — Sala będzie ogrzana.

2) 120-letnia chorągiewka na wieży naszego ratusza. Ostatnie wichury uszkodziły chorągiewkę, uszczęśliwając tak, że część jej groziła oderwaniem się i runięciem. Aby zapobiec ewtl. wypadkowi, który łatwo by obył ze względu na żelazną chorągiew wielkich rozmiarów i wysokość wieży, około 50-metrowej, Magistrat polecił mistrzowi dekarskiemu Schaeferowi Wawrzyńcowi zdjąć chorągiew. Wy-padkowi temu przysłał się nasze obywatelstwo z zaciekawieniem i podziwiał zwinność i odwagę p. Schaefera. Chorągiew ta jest z blachy żelaznej, i wyrzeźbioną literami W. P., mające pewnie oznaczać „Wielkieństwo Poznańskie“ oraz datę 1811. Przerzuciła wież chorągiew tak równo 120 lat, patrząc na zmianę koleje miasta. Na omeblowanym swem posiedzeniu uchwalił Magistrat, wnieść do ratusza wież zamiast jak dotąd chorągiew, orłem polskim. Orzeł ma być wykonany z blachy miedzianej w reliefie w formie obecnego orła polskiego. Na pierśści orła znajdować się ma herb miasta Leszna i daty powstania miasta Leszna, datę oswobodzenia miasta i przejęcia przez Polskę, oraz datę ufundowania orła. Dzielimy się tą wiadomością z naszymi czytelnikami w przekonaniu, że ta inowacja przez wszystkich zostanie przyjęta z uznaniem i orzeł polski, ozdoba starego ratusza, a z nami naszej Rzeczypospolitej na wieki górować będzie nad naszym miastem.

3) Nowe ogródki działkowe. Z wiosną bież. roku powstają nowe ogródki działkowe w następujących miastach: Łodzi, Włocławku, Inowrocławiu i Sierpcu pow. poznański. W Inowrocławiu powstają od razu 3 ogrody działkowe w różnych dzielnicach miasta, ażeby obywatelom ułatwić pracę w ogródkach i oszczędzić dalekiej drogi. W Rawiczu powstaje z wiosną drugi ogród działkowy, pierwszy ogród jest już kompletnie oplokalowany. Nadmieniamy, że Towarzystwo Ogródków Działkowych w Rawiczu powstało równocześnie z towarzystwem leszczyńskim, tymczasem w Lesznie nie posiadamy dotąd ani jednego ogrodu działkowego. Również w Ostrowie powstaje drugi ogród działkowy na obszarze 36 morgow. Ogrody działkowe poza wyżej wymienionymi świeżo powstającymi, istnieją już w następujących miastach, gdzie są bardzo dobrze rozwinięte: i to w Kościanie, Krotoszynie, Środzie, Wierśni, Gnieźnie, Kaliszu Pleszewie, nie wymieniamy już m. Poznania, gdzie istnieje 10 ogrodów działkowych, oraz Bydgoszczy, gdzie poza kilkoma ogrodami działkowymi istnieją specjalne hodowle królików rasowych i różnego płacwa domowego. Wszędzie budowa ogrodów działkowych posuwa się w szybkim tempie, tylko w Lesznie idzie zółwim krokiem. Zatem na zebraniu w niedzielę, dnia 29 marca r. b. w Strzelnie nie powinno nikogo zabraknąć z tych, którzy interesują się organizacją ogrodów działkowych i którzy pragną ażeby one jak najprędzej zostały w Lesznie utworzone. Obserwator.

4) Zebranie zarządu Kola Rodzicielskiego przy Państw. Seminarjum Naucz. Męsk. odbędzie się w sobotę 21. b. m. o godz. 17-tej w salce konferencyjnej Seminarjum. — Inż. Suligowski, prezes.

5) Roczne Walne Zebranie Towarzystwa Restauratorów odbędzie się dnia 25. b. m. o godz. 3 po poł. w Lesznie u kolegi Domagala w Strzelnie. Z względu na przyjazd delegacji z Centralnego Związku z Poznania, prosimy o przybycie wszystkich członków. Zarząd.

Kto zostanie prezydentem Francji?

Wybory prezydenta Francji odbędą się 13 maja br. w Wersalu, W. wyborach biorą udział obie izby ustawodawcze — Izba Deputowanych i Senat. Siedmioletnia kadencja obecnego prezydenta, G. Doumergue'a, kończy się w maju.

Wśród wysuwanych na czoło kandydatów największe szanse przejścia przy głosowaniu, sądząc z dotychczasowych obliczeń i przewidywań na łamach prasy i w kółach politycznych, posiada Arystides Briand, minister spraw zagranicznych. Poza tym, wysuwani przez partie polityczne, reprezentowane w parlamencie i Senacie. Niespodzianką w toku głosowania są bardzo możliwe, gdyż gra wyborcza obfituje w posunięcia zakulisowe, których doniosłość i znaczenie wyjaśniają się dopiero po fakcie dokonanym wyboru kandydata. Śród kandydatów, posiadających największe poza Briandem szanse zdobycia maximum głosów, znajdują się:

Pawel Painlevé, b. minister wojny, radykał, L. Barthou, b. minister sprawiedliwości, senator, centrowiec, F. Bussion, radykał, A. Tardieu b. premier centrowiec, H. Cheron, b. min. finansów, H. Hennessy, radykał, P. Doumer, senator, prawica, A. Maginot, minister wojny, prawica, M. Sarraut, senator, E. Herriot, b. premier, radykał, A. Lebrun, senator, G. Leygues, b. minister marynarki.

50.000 samobójstw rocznie w Europie.

Smutną statystykę podaje biuro Ligi Narodów. W Europie popełnia samobójstwo przeciętnie 50.000 osób rocznie, przyczem na pierwszym miejscu stoja pod tym względem Węgry i Czechy. Licząc procentowo krocza z nimi w tym smutnym orszaku: Niemcy z 23 proc., Austria z 22 proc., i Francja z 17 proc. Z posiadanych zestawień można wynioskować, że w Europie na 100.000 osób 26 popełnia rocznie samobójstwo.

OGÓLNE WIADOMOŚCI.

a) Wprowadzenie opłat za lekarstwa i porady * Kasach Chorych nieaktualne. Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, sprawa wprowadzenia w Kasach Chorych dodatkowych opłat za lekarstwa i porady lekarskie, która wywołała tak wielkie poruszenie opinii publicznej, jest obecnie nieaktualna. Ministerstwo pracy i opieki społecznej zdecydowało bowiem nie wnieść do Sejmu w okresie bieżącej sesji parlamentarnej projektu nowelizacji ustawy o Kasach Chorych, przewidującego m. in. wprowadzenie wspomnianych dodatkowych opłat. Należy zaznaczyć, że czynnik miarodajny nie kładą specjalnego nacisku na wprowadzenie dodatkowych opłat za lekarstwa i porady lekarskie w Kasach Chorych, zamierzają natomiast wprowadzić w przyszłości dla ubezpieczonych stosowany we wszystkich Kasach Chorych za granicę t. zw. „okres ekspektatywy“ (wyczekiwania), który miałby takie znaczenie, że ubezpieczony dopiero po pierwszym terminie od czasu zapisania się do Kasy miałby prawo do zasiłku pieniężnych. Prawo do świadczeń rzeczowych, t. j. do porad lekarskich zyskiwałby ubezpieczony, jak dotychczas, natychmiast po zapisaniu się do Kasy. Reforma ta ma na celu uniemożliwienie szeregu nadużyć, przedewszystkiem fikcyjnych zapisów, dokonywanych głównie celem uzyskania zasiłków z Kasy Chorych, które znacznie przewyższają zapomogi instytucji, ubezpieczających od bezrobocia.

Lekarz Obłąkanych

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

— Urzędnicy są takimi samymi ludźmi, jak wszyscy i tak samo różnym podlegają słabostkom — odrzekł adwokat. — Publiczne oświadczenie, że ktoś został osądzony i skazany niesłusznie jest zbyt gorzkim dla nich kielichem, i jak mogą oddalać go od ust swoich... Wolą zachować wątpliwość i choć w części zaspokoić swoje sumienie... W gruncie rzeczy bardzo to naturalne.

— Ale ja chcę zrehabilitować nieszczęśliwego!... — wykrzyknęła dumnie Paula.

— I onaby może tego pragnęła, gdyby wierzyła w niewinność ofiary, ale nie wierzą nieszczęśliwi... Jak najbardziej owszem są przekonani...

— Cóż robić?... — Walczyć energicznie do końca.

— Ach! — mówiła młoda kobieta gorączkowo — gdybyśmy przynajmniej mieli jakiś dowód dowód niezaprzeczony...

— Niech się pani raczy uspokoić... Może ten dowód nasunie nam przypadek jaki szczęśliwy... Ja nie tracę nadziei...

— Tak dobrze cały plan obmyśliłam — zaczęła znów panna Baltus — tak wszystko przewidywałam i przysięgałam... Zobacz pan tylko, co przysięgałam...

1) Wyjechała z stanki ówiarłkę papieru, na której było napisane kilka wierszy i podała je adwokatowi.

— Co to jest? — zapytał tenże.

— Niech pan przeczyta.

Adwokat wziął papier i zaczął czytać: „Stojąc w tej chwili przed moim sądzianiem, oświadczam stanowczo, że sam jeden winien jestem

morderstwa, popełnionego na osobie Fryderyka Baltusa, i że Piotr, skazany i ściany w Melun, nie był wcale moim współwinikiem.

Melun, dnia 18... r.”

— Brakuje tylko podpisu: „Fabrycjusz Leclère“ — dodała młoda dziewczyna.

Papier wypadł z rąk adwokata.

— I pani miałaś nadzieję — rzekł on — że ten niedźwiedź podpisze tę deklarację?...

— Tak jest, proszę pana... pomimo całej swojej podłości — niema i nie może mieć żadnego interesu zaprzeczać prawdziwie teraz, kiedy już jest zgubionym... W jakim celu miałby to robić?...

— W celu okazania pani swojej nienawiści?...

— Sądziłaś więc pan, że mnie nienawidzi?...

— Z całej duszy.

— Dla czego?...

— Przedewszystkiem dla tego, że wyrządził pani za dużo złego, a następnie, że pani sprawiała mu nieustanne tortury obawy... Bo wymyślała mu pan, że jedynym celem jej życia było odszukanie prawdziwego winowajcy, a on był tym winowajcą...

— Mówił jednakże, że mnie kocha... szepnęła Paula.

— Nikczemna hipokryzja, której jedynym celem było zmusić panią do zapamiętania zemsty i trzymać jej przepaskę na oczach.

— Może zdołałabym pokonać tę nienawiść...

— Za bardzo przesądza pani swoje siły, mówię to z przekonaniem... Raz tylko widziałem tego potwora, ale zupełnie mi to jest dostatecznym do osądzenia go dokładnego. Dusza to unurzona w błocie, ale siła żelazna... Niczego się on nie boi, prócz jedynej śmierci tylko... I gdyby można mu było powiedzieć, mów, a ocalisz życie... to by mówił, żeby uratować głowę. Poniemaj jednak niepodobna jest zrobić mu podobnej obietnicy, ponieważż zresztą wcaleby w nią nie uwierzył, nie możemy się po nim

niczego spodziewać...

Panna Baltus umilkła, jeżeli nie przekonana, to pokonana przynajmniej.

Laurent pewny, że jego pan odnalazł zawiadomienie, jakie mu przesłał był w fidze, przepędził cały dzień w mieszkaniu i dopiero o trzy kwadrans na siódmą udał się na most, aby czekać na odpowiedź Fabrycjusza. Tysiące różnorodnych myśli snuło się po głowie biednego kamerdynera, co chwila też dał sobie nowe rozwiązania pytań:

— Czy odkrył bilecik?... Czy będzie w możności skorzystać z mojego poświęcenia?

Dziesięć minut przed siódmą przybył na most i oparł się o poręcz obok drugiej arkiady. Przypuszczał wprawdzie, że za krótki był czas na to, ażeby wieść mógł wynaleźć sposób przesłania mu jakiejś o sobie wiadomości, zdawała mu się jednakże, że takiej oszuka swoją niecierpliwość, stojąc na wskazanym posterunku, aniżeli siedząc w domu.

Musimy dodać, że Laurent, obok gorącego pragnienia oswobodzenia swojego pana, doznawał też piekielnego o siebie strachu.

Jeżeli przypadkiem jaki dozorca albo inspektor policyjny namacał ręką albo zębami rurkę od ołówka, toby mu — mówił sobie — przytrzymał jako współnika, a nawet głównego sprawcę ucieczki. Ale trudno, spełnić swój obowiązek, a jeżeliby mu potem przytrzymał za to z parę tygodni w więzieniu, to przecież nie umrę od tego.

Pochylił nad rzeką, patrzył na szybko płynącą głęboką wodę, która przy zapadającym dniu, wydawała się czarna zupełnie. Co sekunda spoglądał to w jedną to w drugą stronę i przed siebie i za siebie. Kogokolwiek zauważył, zdawało mu się, że mu serce białe przestaje i zapytywał się siebie.

(Ciąg dalszy, nastąpi).

1. Tow. Powstańców i Wojaków. W dniu 18 mar. ca 1931 r. odbyło się przy dość okazałej liczbie członków zebranie miesięczne Tow. Pow. i Wojaków które zajął drh. prezes Misiak. Po zagajeniu i odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania, wygłosił prezes miejscowego Tow. odczyt: „12 rocznica powstania wielkopolskiego”. Z odczytu tego, który przedstawiał całokształt powstania wielkopolskiego, dowiadujemy się, jak się tworzyły oddziały powstańcze i pod jakim dowódcami, dalej tworzenie się poszczególnych pułków i przebieg wszystkich walk które się toczyły. Podczas powstania było poległych 639, rannych 876, zaginionych 117, dostało się do niewoli 64. Nast. omawiano sprawy towarzystwa.

2. Dyrekcja państw. sem. męsk. zawiadania, ze posiedzenie Koła Rodzicielskiego oraz konferencja wywiadowcza dla rodziców odbędzie się w niedzielę 22 b. m. o godz. 10 po nabożeństwie. Dr. Wówek.

GOLANICE.

ge) Zebranie Koła Rodzicielskiego Golanice—Krzyszko odbędzie się w niedzielę, dnia 22 b. m. o godz. 4-tej popoł. w Jezierzycach Kościelnych, na które są wszystkich członków zaprasza. Zarząd.

PRZYBYSZEWO.

po) Strzelanie z wiatrówek. K. S. S. i C. urządzi obecnie strzelanie z wiatrówki o nagrody. Nagrodą zakluciono wspaniałe. Strzelania odbywa się zawsze w niedzielę, po południu. Następnie przystąpi do strzelania z broni małokalibrowej. Czyż warto wspomnieć to, o czym wszyscy wiedzą? Praca nad rozwojem K. S. S. jest pracą cenną, która prawie można porównać z pracą w P. W. Aby dać możność szybkiego rozwoju i doskonałego wyćwiczenia się na pierwszorzędnym strzelisku, starał się być, aby urządzić jak najciekawsze strzelanie z broni małokalibrowej bezpłatnie i za opłatą minimalną. — Z dniem 1 lutego zużyliśmy składka na 15 gr. miesięcznie. Wobec tego uprasza się nie tylko miejscowych obywateli, lecz nawet i okolicznych sympatyków na wstąpienie do naszego K. S. S.: które w krótko może stać się chlubą dla nas. Słynna.

WŁOSZAKOWICE.

we) Chór Kościelny pod protektorem Wielebnego ks. proboszcza, urządzi w niedzielę, dnia 22 b. m. na sali p. Matysiaka wielki wieczór religijny. Program bardzo urozmaicony. Początek o godz. 7.30 wiecz. Czysty dochód przeznacza się na potrzeby miejscowego chóru. O łaskawie poparcie. Dyrygent.

PONIEĆ.

pc) Wieczornica Tow. Powstańców i Wojaków. Niedzielną wieczornicą, urządzoną przez miejscowe Tow. Powstańców i Wojaków obfitowała w dość urozmaicony program. Po przeniesieniu p. burmistrza Langiego usłyszeliśmy deklamację wygłoszoną przez W. Jurzankę p. t. „Zostaw mi wiarę”. Po czym nastąpił solowy śpiew p. Wandy Lisówny, która odśpiewała kompozycję Marcyńskiego p. t. „Na ust koralu” i „Wielki marsz”. Głównym jednak punktem programu było przedstawienie amatorskie p. t. „Opiekun w załotach”, komedia Blizińskiego. Salwy śmiechu, wywoływał odwórcą głównej roli p. Ignacy Stróżyk, który w swej kreacji pokazał nam jak należy grać podziurawioną wujaszka. Sekundowali mu świetnie p. Helena Lisówna i p. Żarnowski. Następnie prócz pieśni A. Nawrockiego, „Głaz nad Niemnem”, wykonanej przez p. Stejańskiego usłyszeliśmy „Polonez” Żukowskiego, odpiewany przez chór męski. Na zakończenie zaś odśpiewano żywy obraz. Całkowity dochód z tej imprezy Tow. Powstańców i Wojaków przeznacza na budowę grobowca dla poległych Powstańców. (r.)

WIELKOPOLSKA.

w) Barcin. (Nagła śmierć na zebraniu.) W Barcinie podczas walnego zebrania Banku Ludowego zmarł na udar serca, prezes rady nadzorczej Marcin Lewandowski ze Szczepankowa. Po powitaniu gości Lewandowski jako przewodniczący zebrania poświęcił gorące wspomnienie pamięci zmarłych w roku sprawozdawczym członków, a następnie rozpoczął przemówienie na temat sytuacji gospodarczej, przyczem zasłabł niespodziewanie. — Przywołany lekarz stwierdził zgon Lewandowskiego.

ŚLASK.

ś) Katowice. (Walka księży-centrowców przeciwko Polakom na Śląsku Opolskim.) Księża na Śląsku Opolskim, należący do stronnictwa politycznego „Centrum”, w ostatnim czasie wznowili walkę przeciwko Polakom na terenie Kościoła. Mimo, że walka księży centrowych wymierzona jest i tylko przeciwko Polakom i polskiej mowie, tubylczy lud górnika zawsze używa języka polskiego w domu i wśród swoich. W niektórych kościołach na Śląsku Opolskim, gdzie do niedawna jeszcze odbywały się tylko polskie nabożeństwa, dziś — rzekomo — żaden ludność — nabożeństwa odprawiane są tylko w języku niemieckim. O nauczaniu religii w języku ojczystym niema już mowy. Dzieci, które w domu nie słyszą słowa po niemiecku, zmuszone są przygotowywać się do przyjęcia Sakramentów św. w języku niemieckim — niemieckim.

22-ga Loteria Państwowa.

Wczoraj w 9 dniu ciągnięcia 5 klasy 22 P. L. K. główne wygrane padły na nr. następujące:

15.000 zł — 13.644
10.000 zł — 179.602
5.000 zł — 183.006
3.000 zł — 5.677, 18.136, 163.891, 194.603.

Z Poznania.

P) Pomnik Wilsona przybył do Poznania. Mistrz Paderewski ofiarował miastu Poznaniu pomnik Wilsona, który odbył dopiero co długą podróż z Nowego Jorku do Gdyni, poczem został załadowany w drogę do Poznania i w dniu onegdajszym zjechał na dworzec towarowy poznański. Ogromny ten ładunek, ważący 3000 kg., bez uszkodzenia przebył niebezpieczną drogę po wzburzoną oceanie. Artysta przedstawił prezydenta Wilsona w momencie, gdy przemawia. Nogi wygodnie rozstawione, prawa ręka w chwili gestykulacji, w lewej ręce trzyma historyczny dokument, dzięki któremu osoba Wilsona stała się Polsce tak szczególnie drogą, mianowicie historycznych 14 punktów. Podobieństwo twarzy bardzo duże. W ten sposób drugie miasto polskie, po Krakowie, tym razem stolica Wielkopolski, zdobędzie dzieło Paderewskiemu wspaniałą ozdobę i pamiątkę historyczną. W Krakowie Paderewski ufundował w r. 1910, ku uczczeniu 500-lecia Grunwaldu, wspaniały pomnik Jagiełły.

P) Zakonnica — doktorem polonistyki. W uniwersytecie poznańskim odbyła się rzadka uroczystość promowania zakonnicy na doktora polonistyki.

Doktorat otrzymała Matka Emanuela Mrozowska z klasztoru SS. Urszulanek w Poznaniu. Promocji dokonał prof. historii i literatury U. P. dr. Roman Pollak.

P) Walne zebranie Wlkp. Związku Ziemi. Negadaj zakończyły się dwudniowe obrady walnego zebrania Wielkopolskiego Związku Ziemi. W wyborach weszli do zarządu ponownie pp. Antoni hr. Czarniecki, Jan Lipski z Lewkowa i Michał Paruszewski z Dziadkowa. W miejsce ustępujących pp. Jana hr. Mycieńskiego z Galowa i dr. Zygmunta Czarnieckiego z Bugaja, wybrano pp. ks. Olgierda Czartoryskiego z Baszkowa i ppłk. rez. Konstantego Chładowskiego z Mościewa.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 20. 3. „Fiolek z Montmartru”. 21. 3. „Carmen”. 22. 3. po pol. „Miliony Arlekina” i „II. Rapsodia Liszt”. 22. 3. „Lady Chic” (premiera). — Teatr Polski: 20. 3. „O żonach złych i dobrych”. 21. 3. „Ulica” (premiera). 22. 3. po pol. „Pani ministrów” (ceny zniesione). 22. 3. wiecz. „Ulica”. — Teatr Nowy: 20. 3. „Ludzie w hotelu”. 21. 3. „Ludzie w hotelu”. 22. 3. o godz. 3.30 po pol. „Syn Boży”.

Ze sportu.

„H. C. P.” (Poznań) — „Sokół” (Leszno) 2:1 (0:0). Przed sędzią p. Baranowskim stają obie drużyny do walki o cenne punkty. „Sokół” gra w pierwszej części z lekkim wiatrem. Warunki terenowe fatalne, tak, że regularna gra, czy technika piłki bardzo utrudnione. Łódź, błoto, śnieg oto przeszkody, które tamują wszelkie piękniejsze akcje. „Sokół” uzyskuje lekką przewagę, ataki przeprowadzane trójką środkową kończą się na obronie przeciwnika. Niebezpieczny strzał Meissnera pod poprzeczkę likwiduje bramkarz przerzucając piłkę na kórner. Szerog kórnerów dla „czerwonych” mija bez skutku. Silny rzut Jankowiaka muska o słupki. Gra przerzuca się z jednej połowy boiska na drugą. „H. C. P.” kilkakrotnie zagrała w bramce Musielakowi II. ten jednak interweniuje pewnie. Wspaniały zwłaszcza jest moment, gdy w groźnej sytuacji piastkuje efektywnie piłkę nad głowami przeciwników. Do przerwy wynik brzmiał 0:0. — Po zmianie stron boisko przedstawia jeszcze smutniejszy obraz. Kawałki lodu w wodzie i błotno zaczynają topnieć, tworzy się bagno z którego trudno nogi wyciągać. — Właśnie w tej połowie pojawiają się gole. Już w drugiej minucie Markiewicz inicjuje swój żywiołowy przebieg, jego idealną centrę zamienia Jankowiak na pierwszy i ostatni punkt dla swych barw. Teraz zaczyna się rozgrywać „H. C. P.”. W pewnym momencie w zapale walki Karmoliński dotyka piłki ręką. Sędzia dyktuje jedenastkę, której jednak nie wykorzystano. W 34 min. prawoskrzydłowy „H. C. P.” nisko centruje, piłkę błyskawicznie posyła na bramkę Schubert — Musielak nawet niema czasu do interwencji — piłka trzepocze się w siatkę. Od tej chwili rozpoczyna się zacięta walka o każdą piłkę. Wydaje się że remis zakończy wysiłki dnia, gdy na dwie minuty przed końcem z identycznej sytuacji pada, decydująca o jednym punkcie bramka. Zwycięstwo „H. C. P.” zostało dzięki wywalczono. Mimo stwierdzenia że podczas tych zawodów drużyna sokółka, wykazała, iż powraca do swej zeszlizowanej formy, tak, że po pierwszych swych niepowodzeniach powinna znowu sięgnąć po nowe laury.

Potrawy rybne



wszelkiego rodzaju otrzymują
nieodżałowany smak przez
dodanie

przyprawy

MAGGIego

BYŁA KONGRESÓWKA

bk) Sosnowiec. (Krwawy spór o mieszkanie.) We wsi Kiełkowiec pod Olkuszem rozegrała się krwawa tragedia na tle mieszkaniowym. Wczorajem przybył do swego szwagra Opalińskiego, Piotr Januszek, celem ostatecznego załatwienia sprawy zamieszkania w jego domostwie. Otrzymałszy odpowiedź odmowną, Januszek wyjął rewolwer, ośmielnym strzałem położył na miejscu trupem Opalińskiego, a następnie skierował broń przeciwko żonie Opalińskiego, która na odgłos strzałów nadbiegła do izby, i kilkoma kulami ciężko ją poranił, tak iż nieszczęsna kobieta w kilka chwil później skonała. Po dokonaniu tej zbrodni Januszek udał się sam na posterunek policji.

MAŁOPOLSKA.

mp) Lwów. (Rewizje wśród Ukraińców.) Na polecenie sędziego śledczego w Równem przeprowadzono rewizję w łolał ukraińskiej socjalno-demokratycznej partii we Lwowie, następnie zaś w mieszkaniu sekretarza partii Szachwi, w redakcji „Hromadzkij Holos” i wreszcie u redaktora tego pisma Pawłuka. Rewizja ta pozostaje w związku z wykryciem na Wołyniu organizacji ukraińskiej wojskowej, gdzie wykryto materiały obciążające.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Tragiczny epilog nieporozumień.) Onegdaj wieczorem na strychu jednego z domów w Podbrzeziu znaleziono wiszące zwłoki dwu braci Jana i Aleksandra Kozłowskich. Dochodzenie ustaliło, że Kozłowscy popełnili samobójstwo. Powodem samobójstwa było to, że młodszy brat Aleksander począł ostatnimi czasy przepijać wszystkie zarobki, a gdy mu brat z tego powodu czynił wymówki, Aleksander tak się tem przejął, iż powiedział się. Zaniepokojony dłuższą nieobecnością brata, Jan zaczął go poszukiwać, a gdy go znalazł wiszącego na strychu, czyniąc samego siebie odpowiedzialnym za śmierć brata, również się powiesił.

kw) Wilno. (Ucieczka Białorusinów przed prześladowaniem w Sowietach.) Z pogranicza sowieckiego donoszą, że na odcinku Łozowiec przedostali się nielegalnie na teren Rzeczypospolitej dwaj strażnicy sowieccy, oraz urzędnik sowiecki z Komajaska, Wasyl Dobroczenko. Zbiegowie zwrócili się do władz polskich z prośbą o udzielenie im azylu na terenie Rzeczypospolitej, oświadczając, że zbiegli z Białorusi sowieckiej z powodu prześladowań politycznych.

300.000 funtów szterlingów na budowę mostów w Polsce.

Ministerstwo Robót Publicznych projektuje wybudowanie w okresie budżetowym 1931-32 — 5 dużych mostów żelaznych, a więc w Puławach i Modlinie przez Wisłę, w Trzyczynie przez Wisłok, w Mościcach przez Białą i w Brandwicy przez San. Ogólny koszt budowy tych mostów wyniesie ca. 12 milj. zł. Ministerstwo, nie mogąc wyasygnować tak wielkiej sumy ze swego budżetu, ogłosiło przetarg na budowę mostów na warunkach kredytowych.

Wśród kilku propozycji wypłynęła, jak się dowiadujemy, wspólna oferta trzech najpoważniejszych firm konstrukcji mostów w Polsce, które wykonać chcą budowę na warunkach kredytowych. Oferta ta oparta jest na kredycie około 300.000 £. (ca 13 milj. zł.), udzielonym przez grupę instytucji pieniężnych obejmującą Bank Handlowy w Warszawie, oraz kilka banków fondyjskich, z nim zaprzyjaźnionych. Kredyt przewidziany jest przeciętnie na okres dwuletni. Oferty są obecnie rozpatrywane przez czynnik rządowy i decyzja w tej sprawie ma nastąpić w najbliższych dniach.

18